Wigor Mor W.A., Hakuna

nowa podróż nowy temat
długo nie usiedzę
dusze się w zamkniętych przestrzeniach
budzi się we mnie potrzeba natchnienia
wtedy budzi się we mnie twórcza wena
poznania czegoś jak ocean
równie głębokiego
wchodzę obiema nogami do niego
to nadaje sensu i znaczenia
odrzucam urojenia
ich już dawno tu nie ma
teraz to ja w słuch się zamieniam
chce usłyszeć co ludzie maja mi do powiedzenia
czytam z ich twarzy i szukam w nich zrozumienia
często jest tak ze zamiast ich samych więcej mówią o nich ich spojrzenia
i nie ważne po której stronie globu
ważne ze mam coś ważnego do zrobienia
chyba mam już to zakodowane w genach
jakiś głos mówi leć na odległy ląd bez zastanowienia

w końcu przychodzi ten dzień
kiedy osiągam pełen zen
wiem, nie muszę już patrzeć się w tył
odrywam się od ziemie
i ulatam jak dym
Hakuna makata
Hakuna makata
dziś mogę się znaleźć
nawet tu, na drugim końcu świata
w końcu przychodzi ten dzień
kiedy osiągam pełen zen
wiem, nie muszę już patrzeć się w tył
odrywam się od ziemie
i ulatam jak dym
Hakuna makata
Hakuna makata
i nie ważne jak daleko latam
ważne ze mam do czego wracać

nie patrzę na to ile mam w kielniach
wczoraj Jordania, dzisiaj już Kenia
jutro może Syberia
czuje ze rozpiera mnie energia
i jakaś pustka we mnie właśnie się wypełnia
i to nie jest żaden przypadek
że czuje się tutaj jak naoczny świadek
za ma kilometrów sa tysiące
widzę że dal tych ludzi tutaj inaczej świeci słońce

wiem nie jestem tu u siebie
jednak będąc tu p oraz pierwszy wcale nie czuje ze błądzę
wiem to dziwne
lecz skoro tak sadzę
ich emocje nie sa mi obce
gdy śmigam po streetach w okolicach równika
obserwuje co się dzieje na tych ulicach
na każdym kroku to jakaś facjata
mówi mi w oczy Hakuna makata

mówią ze nie ma problemu
jednak gołym okiem widać
że problemów tu maja na zapas
sporo na zapas
i wkurwia mnie to bo cierpią na tym dzieciaki, cierpi oświata

w tym pięknych kraju trzeciego świata
gdzie dzika natura go zewsząd otacza
i nie ma pojary tu Londyn czy Paryż
gdy widzę widoki jak świt na Safari

w końcu przychodzi ten dzień
kiedy osiągam pełen zen
wiem, nie muszę już patrzeć się w tył
odrywam się od ziemie
i ulatam jak dym
Hakuna makata
Hakuna makata
dziś mogę się znaleźć
nawet tu, na drugim końcu świata
w końcu przychodzi ten dzień
kiedy osiągam pełen zen
wiem, nie muszę już patrzeć się w tył
odrywam się od ziemie
i ulatam jak dym
Hakuna makata
Hakuna makata
i nie ważne jak daleko latam
ważne ze mam do czego wracać